

■ Barbara Kasprzycka 2002-06-05, ostatnia aktualizacja 2002-06-05 22:35

Dziesięć dni temu opisywaliśmy historię Rudej - zaginionego ps, złapanego przez rakarzy w Mińsku Mazowieckim, którego trop zaginał.

Przypomnijmy: w zeszłym tygodniu opisaliśmy historię Rudej - psa znalezionego w Mińsku Mazowieckim, po którym ślad zaginał, od kiedy "zaopiekowali" się nim rakarze. Wyszło przy tym na jaw, że gminna jednostka podpisała umowę o opiekę nad bezdomnymi psami ze schroniskiem, które nie istnieje. Dotychczas dyrektor mińskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Robert Gołaś nie był zainteresowany dalszym losem zwierząt. Opowiadał: - Zbigniew Jaworski [podający się za pracownika schroniska- red.] zgodnie z umową zabiera psy z terenu gminy, a co się z nimi dzieje, dalej nas już nie interesuje.

Po naszych interwencjach podjął się jednak ustalenia w ciągu tygodnia, co się stało z Rudą. Postanowiliśmy wyegzekwować obietnicę - bezskutecznie. W poniedziałek dyrektor Gołaś był na sesji, we wtorek przebywał od godz. 13 poza PGK i do końca dnia pozostawał nieuchwytny. Pracownica przedsiębiorstwa zapewniła, że szef będzie w środę od 7.30 - niestety, nie dotarł rano do biura. O 14.40 miał gości z sanepidu, o 14.50 rozmawiał przez telefon, o 14.58 linia PGK została przełączona do pokoju ochrony i nikt z pracowników nie był już dostępny, mimo że godziny urzędowania nie minęły.

Przypadkiem udało nam się skontaktować z Mirosławem Łuszczkiem, odpowiedzialnym w PGK za umowę ze schroniskiem. Poinformował nas, że rzekomy szef schroniska Zbigniew Jaworski cały czas ma wyłączony telefon. List polecony z prośbą o przyjęcie na rozmowę dotarł do niego już kilka dni temu, lecz jak dotąd Jaworski nie dał znaku życia.

Wirtualne schronisko w Żabiej Woli dostaje od gminy Mińsk Mazowiecki 1 tys. zł miesięcznie za wylapywanie bezpiecznych zwierząt, a PGK nie dysponuje żadnymi dokumentami wskazującymi na to, że psy rzeczywiście trafiają do schroniska, a nie są wyrzucane na terenie sąsiednich gmin lub zabijane.

Barbara Kasprzycka